

Sygn. akt VIII Gz 247/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Agnieszka Kądziołka

SR del. Monika Rzepiejewska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2018 roku w Szczecinie,

na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z wniosku S. Ś.

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia dłużniczki na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z 22 marca 2018 roku, sygn. akt XII GU 393/17

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

SSO Agnieszka Kądziołka SSO Piotr Sałamaj SSR del. Monika Rzepiejewska

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 22 marca 2018 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, wydanym w sprawie o sygn. akt XII GU 393/17, odrzucił wniosek S. Ś. z 7 kwietnia 2017 r. o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu wskazał, powołując się na treść art. 491¹ i art. 5 ustawy prawo upadłościowe, w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 r. (dalej p.u.), w zw. z art. 43¹ k.c., a także pomocniczo art. 8 i 9 p.u., że dłużniczka nie posiada zdolności upadłościowej jako konsument, albowiem na dzień orzekania prowadzi we własnym imieniu działalność zawodową, a zatem jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c. Sąd Rejonowy zaznaczył, że dotychczasowy przebieg pracy zawodowej dłużniczki oraz uprzedni fakt prowadzenia przez nią różnego rodzaju działalności, w tym także niestanowiącej działalności gospodarczej działalności rolniczej, co najmniej dwukrotne rejestrowanie działalności gospodarczej w (...) oraz fakt podlegania dotychczas różnym reżimom podatkowym i w zakresie ubezpieczenia społecznego, jak również uprzednie pozostawanie przez dłużniczkę w stosunku pracy pozwala uznać, iż świadomie i dobrowolnie korzysta ona z różnych form podejmowania aktywności zawodowej. Nadto dłużniczka sama przyznała, że „jest na kontrakcie”, co pozwala przyjąć, że zaproponowana przez udzielającego zamówienia forma współpracy została przez nią zaakceptowana i aktualnie jest realizowana zgodnie z zawartą umową, która nie stanowi umowy o pracę. W ocenie Sądu Rejonowego nie jest możliwe prowadzenie postępowania upadłościowego w trybie art. 491¹ p.u. w stosunku do podmiotów, które – tak jak dłużniczka – są czynnymi przedsiębiorcami, co skutkuje odrzuceniem wniosku.

W zażaleniu na powyższe postanowienie, dłużniczka zaskarżając je w całości, zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 35 i art. 491⁴ ust. 1 p.u. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, polegającej na przyjęciu, że fakt wpisu wnioskodawczyni do (...) oraz regulowanie przez nią składek na ubezpieczenie społeczne świadczy o prowadzeniu przez nią działalności gospodarczej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności umowa o udzielenie zamówienia na świadczenia zdrowotne nr (...) z 31 stycznia 2018 r. na takie stwierdzenie nie pozwala, co skutkowało poczynieniem przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przejęciu, że wnioskodawczyni jest czynnym przedsiębiorcą, w konsekwencji czego wniosek podlega odrzuceniu.

Dłużniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ogłoszenie jej upadłości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się uzasadnione, prowadząc do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Orzeczenie kasatoryjne Sądu odwoławczego opiera się na ocenie, że wystąpiły przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., stosowanymi zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 35 ustawy Prawo upadłościowe.

Zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżone postanowienia i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nierozpoznanie istoty sprawy, według powszechnie akceptowanej w literaturze oraz orzecznictwie tezy, zachodzi wówczas gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się do meritum (przedmiotu) sprawy lub zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (uczestnika), niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialnoprawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają zgłoszone roszczenie [vide: M. K., komentarz do art. 386 k.p.c., w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. II: art. 367-729, red. K. P., Legalis 2016; także: wyrok SN z 16 lipca 1998 r., sygn. akt I CKN 804/97]. Natomiast nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego może polegać na sytuacji gdy sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego albo przeprowadził dowody wyłącznie na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, względnie gdy uchybienia formalne sądu pierwszej instancji powodują potrzebę powtórzenia przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego w całości [por. postanowienie SN z 15.4.2015 r., IV CZ 6/15].

Przypomnieć należy, że wniosek o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej dłużniczka S. Ś. złożyła 7 kwietnia 2017 roku. W tym czasie, jak wynika z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń, dłużniczka świadczyła usługi lekarskie na podstawie umowy zlecenia w SPZOZ w G.. Aktualnie zaś, od 31 stycznia 2018 roku, prowadzi praktykę lekarską ze wskazaniem miejsca wykonywania działalności w SPZOZ Z., a działalność ta zarejestrowana jest w (...).

Wniosek o ogłoszenie upadłości dłużniczki został oddalony postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 21 czerwca 2017 roku. Postanowienie to uchylono i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z 21 grudnia 2017 roku). W postanowieniu tym Sąd Okręgowy zalecił przy ponownym rozpoznaniu sprawy ustalenie, czy dłużniczka faktycznie prowadziła działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży hurtowej paliw albo praktyki lekarskiej, a jeżeli tak, to ustalenie, czy istniał stan niewypłacalności skutkujący obowiązkiem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Wskazał nadto, że pozytywne ustalenie otwiera drogę do rozważenia, czy zachodzą względy humanitarne albo społeczne uzasadniające ogłoszenie upadłości dłużniczki; w tym zakresie należy zalecić zwrócić uwagę na wiek dłużniczki, wysokość zadłużenia, wykonywany zawód, plany życiowe oraz rozważyć stopień przyczynienia się do powstania długów.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zaleceń tutejszego Sądu zawartych w postanowieniu z 21 grudnia 2017 roku nie wykonał. Przyczyną powyższego było uznanie, że niemożliwe jest prowadzenie postępowania upadłościowego w trybie art. 491¹ prawa upadłościowego w stosunku do podmiotów będących czynnymi przedsiębiorcami, a więc w stosunku do dłużniczki S. Ś.. W konsekwencji, w postępowaniu ponownym, Sąd Rejonowy zaskarżonym postanowieniem wnioski dłużniczki S. Ś. odrzucił.

Dla oceny, czy istnieją przesłanki ogłoszenia upadłości, miarodajny jest stan rzeczy istniejący w chwili ogłoszenia upadłości (art. 316 § 1 k.p.c.). Tak zwana konsumencka zdolność upadłościowa to zdolność do bycia uczestnikiem odrębnego postępowania upadłościowego prowadzonego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej.

Wskazać też należy, że wnioski o ogłoszenie upadłości podlega odrzuceniu między innymi z przyczyn, określonych w Kodeksie postępowania cywilnego. Przepis art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c., który ma zastosowanie do niniejszej sprawy w trybie art. 35 pr. u. stanowi, że sąd odrzuci pozew (odpowiednio wnioski w postępowaniu upadłościowym) jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej albo jeżeli powód nie ma zdolności procesowej. W orzecznictwie wskazuje się że: „upadłość ma na celu likwidację majątku upadłego i podział funduszy pomiędzy wszystkich wierzycieli. Stanowi ona egzekucję uniwersalną, w odróżnieniu od egzekucji singularnej prowadzonej według zasad kodeksu postępowania cywilnego. Podstawowym warunkiem ogłoszenia przez sąd upadłości jest posiadanie przez jednostkę, w stosunku do której wystąpiono z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, tzw. zdolności upadłościowej. Zdolność tę można porównać do zdolności sądowej, tj. zdolności osoby fizycznej, prawnej, a także organizacji dopuszczonych do działania na podstawie obowiązujących przepisów, do występowania w procesie jako strona (art. 64 KPC). Brak zatem zdolności upadłościowej, podobnie jak brak zdolności sądowej, prowadzi do odrzucenia wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 199 § 1 pkt 3 KPC w zw. z art. 68 - Prawa upadłościowego).” [por. postanowienie Sądu Najwyższego, z dnia 18 marca 1993 r. I CRN 121/92].

Zgodnie z treścią art. 491¹ pr. u. przepisy tytułu V „postępowanie upadłościowe wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej” stosuje się wobec osób fizycznych, których upadłości nie można ogłosić zgodnie z przepisami działu II tytułu I części pierwszej. Oznacza to, że zdolnością upadłościową konsumencką objęto tylko osoby fizyczne, których katalog określono na zasadzie wyłączenia osób fizycznych, które mogą ogłosić upadłość zgodnie z przepisami działu II tytułu I części pierwszej ustawy zatytułowanego „Podmiotowy zakres stosowania ustawy”. Należy zatem uznać, że zdolność upadłościową konsumencką mają osoby fizyczne niebędące przedsiębiorcami w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 431 k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 331 § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Zakres podmiotowy postępowania upadłościowego konsumenckiego oraz postępowania upadłościowego prowadzonego na zasadach ogólnych zatem w żaden sposób się nie pokrywa. Określony podmiot posiada zatem albo zdolność upadłościową konsumencką, albo zdolność upadłościową na zasadach ogólnych. (Paweł Janda, Komentarz do art. 491¹ pr. u. system Informacji Prawnej LEX 2018).

Istotne jest przy tym, że przepis art. 5 ustawy prawo upadłościowe, wskazujący na zakres podmiotowy upadłości przedsiębiorcy, odwołuje się do pojęcia przedsiębiorcy w rozumieniu kodeksu cywilnego, którym jest: osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 331 § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową (art. 43¹ k.c.).

Jest rzeczą naturalną, że osoba fizyczna może prowadzić działalność gospodarczą, a następnie zaniechać jej prowadzenia. Na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego w postanowieniu Sądu Okręgowego w Białymstoku z 21.09.2011 r. (VII Gz 162/11), wyrażono pogląd, iż okoliczność: "że skarżący w chwili obecnej prowadzi działalność gospodarczą nie przesądza jeszcze o niemożności orzeczenia w stosunku do niego tzw. upadłości konsumenckiej".

Kwestia ta była też przedmiotem wypowiedzi doktryny, w tym A.J. W., który w komentarzu do art. 491¹ prawa upadłościowego (wyd. (...) 2017) za problematyczne zagadnienie uznał sytuację osoby zarejestrowanej w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, która faktycznie działalności tej nie prowadzi. Zwrócił on – w kontekście wskazywanych w zaskarżonym postanowieniu przepisów art. 8 i 9 ustawy - uwagę, że w pewnych sytuacjach Prawo upadłościowe nadaje znaczenie normatywne formalnemu posiadaniu wpisu do rejestru przedsiębiorców (art. 8), ale w innych przypadkach odnosi się do rzeczywistego prowadzenia działalności (art. 5 ust. 1, art. 9).

P. Z. (1), na którego komentarz powoływał się Sąd Rejonowy, wskazywał z kolei (w komentarzu do art. 9 Prawa upadłościowego, (...)), że zmiana brzmienia przepisu wprowadzona nowelizacją z 15.05.2015 r. likwiduje dla wniosków złożonych po 01.01.2016 r. możliwość prowadzenia postępowania według przepisów o upadłości przedsiębiorców już na drugi dzień po wykreśleniu działalności z rejestru. Odpowiada to nowemu rozumieniu przepisów o upadłości przedsiębiorcy, według którego możliwość skorzystania przez dłużnika z przepisów o upadłości przedsiębiorców ograniczona jest do osób, które działalność tę faktycznie jeszcze prowadzą (art. 8 PrUp), jak również które zarejestrowanej działalności jeszcze nie wyrejestrowały (art. 9 PrUp). Dopuścił on przy tym możliwość ogłoszenia upadłości konsumenckiej jedynie w wypadku, w którym dana osoba wprawdzie zarejestrowała działalność gospodarczą, ale nigdy nie podjęła jej wykonywania.

R. A. (Prawo upadłościowe. Komentarz, Warszawa 2016, s. 984) stawia z kolei tezę, aczkolwiek bez jej precyzyjnego rozwinięcia, że trudno byłoby z góry pozbawić konsumenckiej zdolności upadłościowej „pozornego” przedsiębiorcy, a więc takiego, który jest zarejestrowany, ale nie prowadzi działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu odwoławczego podzielić należy przedstawione przez A.J. W. rozumowanie, zgodnie z którym „w braku wystarczających podstaw normatywnych dla postawienia jednoznacznej tezy wydaje się, że ocenę problemu należy przenieść na płaszczyznę analizy okoliczności każdego konkretnego przypadku. Można więc zaryzykować tezę, że wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej osoby, która pod wpływem presji „pracodawcy” zarejestrowała własną działalność gospodarczą, zasługuje na uwzględnienie. Odwrotnie w przypadku osoby, która rzeczywiście prowadziła działalność gospodarczą, ale zaniedbała dopełnienia prawnego obowiązku zgłoszenia do (...) trwałego jej zaprzestania (art. 30 ust. 1 pkt 2 u.s.d.g.). Naruszenie obowiązków prawnych nie powinno być bowiem premiowane szybszym otwarciem drogi do względniejszej dla dłużnika upadłości konsumenckiej”.

Co więcej podzielić trzeba pogląd, że mechanizmy upadłości przedsiębiorcy, jak i cel takiego postępowania są odmienne od upadłości konsumenckiej. Jeżeli jednak chodzi o osobę fizyczną, która nie posiada (nie prowadzi) przedsiębiorstwa, a jedynie formalnie zarejestrowaną działalność, nie posiada także majątku związanego z jej prowadzeniem, ani zadłużenia wynikającego z prowadzenia takiej działalności, to teza o dopuszczalności umorzenia jej zobowiązań w trybie upadłości konsumenckiej jest uzasadniona i słuszna. (vide: P. Z. w komentarzu do art. 5 Prawa upadłościowego, wyd. 2018, (...)).

W praktyce zdarzają się przypadki, w których pracodawca zmusza swoich pracowników do rejestrowania działalności gospodarczej i zastępuje umowy o pracę umowami z "przedsiębiorcami". Wydaje się, że trudno byłoby z góry pozbawić konsumenckiej zdolności upadłościowej takiego pozornego "przedsiębiorcy".

Ustawodawca nie przykłada przy tym istotnej wagi do tego, jakiego rodzaju zobowiązania posiada osoba fizyczna – przedsiębiorca. Rodzaj zobowiązań i ich wzajemna relacja nie mają znaczenia z punktu widzenia przepisów upadłości konsumenckiej. W praktyce uniknie się zatem – być może niejednokrotnie skomplikowanego – oddzielania długów "gospodarczych" od "konsumenckich" wyłącznie na potrzeby rozpoznania wniosku o ogłoszenie upadłości. Nie przeszkadza upadłości konsumenckiej fakt, iż dłużnik posiada zobowiązania z byłej działalności gospodarczej (zawodowej).

Odnosząc powyższe uwagi do sytuacji dłużniczki nie sposób pominąć argumentacji zawartej w wywiezionym przez nią zażaleniu. Podkreśliła ona, że zawarcie z SPZOZ Z. kontraktu, mimo konieczności jednoczesnego dokonania wpisu w (...), wynikało z dość powszechnej praktyki szpitali, które zmuszają pracowników, w tym lekarzy do

zakładania działalności gospodarczych w celu świadczenia usług medycznych wyłącznie dla jednego podmiotu, w pełnym wymiarze czasu pracy, w przeważającym zakresie w sposób odpowiadający istocie umowy o pracę (prawo do urlopu, jeden „pracodawca”, praca jedynie w siedzibie szpitala, przyjmowanie pacjentów w imieniu i na rachunek SP ZOZ, a nie własnym itd.). W istocie zatem zakwestionowała ona zasadność uznania jej przez Sąd Rejonowy za przedsiębiorcę w rozumieniu art. 5 Prawa upadłościowego.

Odrzucając wniosek dłużniczki jedynie w oparciu o fakt wpisu do (...) Sąd Rejonowy pominął ten istotny aspekt przepisów prawa upadłościowego, który nakazuje ocenę zdolności upadłości konsumenckiej przez pryzmat pojęcia „przedsiębiorcy” w rozumieniu kodeksu cywilnego, nie zaś z uwzględnieniem jedynie administracyjno-prawnych konsekwencji wpisu do (...). Konsekwencją powyższego było odrzucenie wniosku dłużniczki, bez rozpoznania istoty sprawy, w rozumieniu opisanym wyżej. Powyższe skutkowało koniecznością ponownego uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w oparciu o art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, co do zasady nie formułuje odrębnych zaleceń, które Sąd Rejonowy powinien wykonać przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinien w sposób pełny wykonać zalecenia zawarte w postanowieniu z 21 grudnia 2017 roku, dokonując także oceny, czy w związku z zawartą z SP ZOZ Z. umową dłużniczka S. Ś. jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 5 ustawy Prawo upadłościowe, czy też nie.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zaskarżone postanowienie podlegało uchyleciu.

SSO Agnieszka Kądziołka SSO Piotr Sałamaj SSR del. Monika Rzepiejewska

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)
3. (...)